

Ordynacja wyborcza francuska

Burzliwy przebieg ma obecna sesja parlamentu francuskiego. Powodem namietnych rozpraw i tamujących bieg prac incydentów, jest zagadnienie zmiany ordynacji wyborczej.

Blok prawicowo-centrowy, z którego ramienia występuje w izbie deputowanych jako referent były sekretarz Clemenceau p. Mandel, chce przeprowadzić reformę ordynacji. Lewica projektowi temu sprzeciwia się wszelkimi możliwymi środkami parlamentarnymi.

Główna walka toczy się o tak zwany balotaż. Według dotychczasowej ordynacji wyborczej o ile nikt z kandydatów nie zdobył w pierwszym głosowaniu, większość bezwzględnej, zarządza się głosowanie ponownie w tydzień później.

Przy rozgrywce możliwe są bloki i przetrzymywanie głosów kandydatów rezygnujących na innych.

Ułatwia to akcje wyborczą szczególnie socjalistom, którzy mogą w pierwszym głosowaniu dla zasady wysuwać swojego kandydata, a następnie, zgodnie z uchwałą, powziętą przed paru dniami na kongresie, poprzeć kandydata, który stanowi najmniejszą zło, a więc może to być w stosunku do prawicowca — jakiś radicaux-socialiste, lub w stosunku do centrowca — nawet komunistę.

Centro-praw, stanowiący obecnie większość w izbie deputowanych, co prawda większość dosyć chwiejną, choć wystarczającą dla utrzymania gabinetu p. Laval — Tardieu, chciałby wyzyskać antagonizmy lewicowe, ograniczając wybory do pierwszej tury bez balotażu. O to właśnie toczy się walka w izbie paryskiej, która w ubiegłą noc z czwartku na piątek przybrała wręcz nerwowe rozmiany.

Jeden z posłów socjalistycznych, chcąc ośmieszyć projekt p. Mandela oświadczył, że wniosie kontr-projekt, według którego posłów mianować będzie prosto minister spraw

wewnętrznych, a w komisjach wyborczych zasiadłoby wyłącznie członkowie stronnictwa rządowych.

Ta złośliwa ironia wywołała namietne protesty na ławach prawicy. Wywiązała się polemika, w której po sali pałacu Bourbonów fruwały łaski i skrzyki do głosowania.

Przewodniczący zmuszony był przerwać nocne posiedzenie, które przybrało zbyt tłustozwartkowy charakter.

Wczoraj znowu, niewątpliwie w związku ze sprawą reformy ordynacji wyborczej, odbyła się oryginalna demonstracja w senacie: w loży dla publiczności zjawili się obywatelka przykutą łańcuchami, do ław dla publiczności.

Uwolniono ją z więzów po otrzymaniu koperty z kluczem, przy którym na kartce napisano:

„Zdejmijcie łańcuchy! Czyn ten niechże będzie symbolem odzarcia kobiet francuskich prawami!”

Jak widzimy, różne zagadnienia praw wyborczych stają się pilne i aktualne we Francji. Jak rozstrzygnie je III Republika, trudno przewidzieć.

Jednego można być pewnym, że wypróbowany demokratycznie — republikański system i tym razem nie zawiedzie i znalezione będzie wyjście, gwarantujące normalne funkcjonowanie ustroju demokratyczno-parlamentarnego we Francji.

10-lecie rządów Piusa XI



W dniu dzisiejszym świat katolicki obchodzi 10-letnią rocznicę wstąpienia na stolicę Apostolską Ojca św. Piusa XI.

Genewa — tańczy

o rozbrojeniu i Dalekim Wschodzie ani słowa

GENEWA, 5.2. Groźna sytuacja na Dalekim Wschodzie wyparta na drugi plan wszelkie inne tematy w tutejszych rozmowach politycznych. Dzięki temu zmniejszyło się też znacznie zainteresowanie konferencją rozbrojeniową.

Właściwy początek prac konferencji rozbrojeniowej wyznaczono na poniedziałek przed południem. Jako pierwszy zapisany jest do głosu minister spraw zagranicznych Anglii Simon, jako drugi — Tardieu.

W drugim dniu dyskusji generalnej zabiera głos reprezentant Stanów Zjednoczonych Gibson i ewentualnie kanclerz Brüning.

Jak długo trwać będzie debata generalna — trudno przewidzieć. Gdyby każdy delegat zabierał głos, konferencja musiałaby wysłuchać 60 mów, czego nikt nie pragnie.

W każdym razie przewodniczącemu konferencji Hendersonowi przypisują zamiar możliwie szybkiego zakończenia dyskusji generalnej.

Z nastrojów, jakie dają się tu wy czuć, można wnioskować z całą pewnością, że w sprawie zatargu japońsko — chińskiego i tym razem Rada Ligi nie poweźmie żadnych decydujących postanowień. Należy stwierdzić, że Liga Narodów jest absolutnie bezsilna w tym wypadku.

Nic też dziwnego, że w tego rodzaju napiętej atmosferze wyniki konferencji rozbrojeniowej pozosta ją pod dużym znakiem zapytania.

Armia pod rozkazami Ligi Narodów

Sensacyjny projekt francuski

GENEWA, 5.2. Do prezydium konferencji rozbrojeniowej wpłynął dziś po południu sensacyjny projekt francuski o ustanowieniu międzynarodowej siły zbrojnej, jako warunku i najważniejszego czynnika zapewnienia pokoju.

Natomiast staraniem klubu międzynarodowego odbył się w salach klubu oraz kasyna miejskiego bal, na który zaproszeni zostali wszyscy przebywający w Genewie dyplomaci i eksperci na konferencję rozbrojeniową, dziennikarze, oraz wiele osób z towarzystwa genewskiego wraz — jak głosi zaproszenie — „z paniami, które im ewentualnie towarzyszą”.

Oczywiście, wszystkim przyszedł na myśl znany film, wyświetlany obecnie w Genewie p. t. „Kongres tańczy”. Wczoraj, tańczyła konferencja. Zebrano się przeszło 2000 osób, istna wieża Babel języków i typów. Bezsprzecznie królem zabawy był sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow, niedyskretnie i licznie ścigany przez liczne obiektywne fotografów.

Ktoś złośliwy rzucił w czasie zabawy wniosek, aby zainstalowano na sali balowej, oraz na sali obrad konferencji rozbrojeniowej i Rady Ligi głoszniaki, aby nadącał przez radio z Dalekiego Wschodu huk armat i klekot karabinów maszynowych.

LONDYN, 5.2. — „Times” donosi, że minister spraw zagranicznych Simon w towarzystwie małżonki swej udaje się dziś popołudniu do Genewy, gdzie w poniedziałek wygłosi przemówienie na temat stanowiska W. Brytanii na konferencji rozbrojeniowej. Razem z Simonem udaje się do Genewy minister lotnictwa lord Londonderry.

Nagle wznowienie ataku na Szanghaj

Huraganowy ogień — Studentki w szeregach

RYGA, 5.2. „Tass” donosi z Szanghaju o nagłym wznowieniu działań wojennych Japończyków przeciwko pozycjom chińskim w Sza-Pel.

O godz. 10 rano wszystkie japońskie okręty wojenne oraz baterie desantu rozpoczęły huraganowy ogień na pozycje i gniazda oporu Chińczyków w Sza-Pel.

Równocześnie 15 ciężkich samolotów bombowych rozpoczęło swą niszczycielską działalność na dzieł nie chińska.

Dworzec północny został doszczętnie zniszczony. Po przygotowaniu artyleryjskim Japończycy przystąpili do gwałtownych ataków, który pozostał narazie bez większych sukcesów z powodu zaciekłego oporu Chińczyków. Walka wre w dalszym ciągu. Na odcinku fortu Wusung przerwano działania wojenne na 2 godziny.

W kilku miejscach Chińczycy rozpoczęli kontrataki na pozycje japońskie. W czasie tej akcji chińskiej dwa bataliony japońskie do szachu morskiego znalazły się w trudnej sytuacji.

W szeregach chińskich walczą ostatnio kobiety chińskie, rekrutujące się przeważnie ze studentek. Budzą one swą odwagą ogólny podziw i uznanie. (ATE).

SZANGHAJ, 5.2. Po straszliwym trwającym 4 godziny bombardowaniu Sza-Pel przez samoloty japońskie, powstała na przestrzeni 2 km. olbrzymia luna.

Chińczycy zajmują w dalszym ciągu ruiny dworca w Sza-Pel i trzy mają się jeszcze w forcie Wusung, pomimo bombardowania artylerii japońskiej. (PAT).

Nowa interwencja

LONDYN, 5.2. „Reuter” donosi z Waszyngtonu o nowej interwencji Anglii i St. Zjedn. u rządu japońskiego przeciwko ponownemu użyciu obszaru koncesji europejskiej w Szanghaju jako punktu wyjścia do działań strategicznych Japończyków. (ATE).

PARYŻ, 5.2. — Tel. wł. — Am-

basador francuski w Tokio podał dziś w ministerstwa spraw zagranicznych nowy krok, protestując przeciwko ostrzeliwaniu koncesji francuskiej przez wojska japońskie.

RZYM, 5.2. Krażownik „Trento” i kontrtorpedowiec „Espero” opuściły port Gaete o godzinie 23 min. 50, udając się w kierunku Szanghaju. (PAT).

SZANGHAJ, 5.2. Przybył tu angielski okręt wojenny, wiozący na pokładzie admirała Kelly. Równocześnie przybyło tu 7 kontrtorpedowców amerykańskich. (PAT).

Berność Sowiećów

LONDYN, 5.2. „Daily Telegraph” wyraża zdziwienie z powodu biernego zachowania się Rosji w konfliktach chińsko — japońskich.

Dziennik ten uważa, że między Rosją i Japonią zawarta została umowa w sprawie Mandżurii.

nał dziś po południu sensacyjny projekt francuski o ustanowieniu międzynarodowej siły zbrojnej, jako warunku i najważniejszego czynnika zapewnienia pokoju.

Tekst propozycji francuskiej jest trzymany narazie w tajemnicy. Genewskiemu korespondentowi „Iskry” udało się zdobyć niektóre szczegóły propozycji francuskiej.

Są one następujące:

1) Wszystkie państwa oddadzą do dyspozycji Rady Ligi Narodów wszystkie swoje samoloty o wielkim tonażu, którymi Rada Ligi Narodów będzie dysponowała bezpośrednio jako siłą międzynarodową. Samoloty o średnim tonażu mogą być oddane do dyspozycji Rady Ligi Narodów. Samoloty o małym tonażu pozostają w wolnej dyspozycji poszczególnych państw.

2) Będzie ustanowiona armia międzynarodowa, do której poszczególne państwa wyznaczają swoje kontyngenty do bezpośredniej dyspozycji Rady Ligi Narodów.

3) Materiał wojenny ciężkiego gatunku, a więc ciężkie i średnie czołgi, oddziały artylerii najcięższej oraz statki wojenne, t. j. pancerniki i drednoughty o wielkim tonażu, podlegają będą Radzie Ligi Narodów, jako siła zbrojna międzynarodowa.

W kołach genewskich określa ją wystąpienie francuskie jako pierwszy krok realny do zapewnienia pokoju.

Propozycja francuska ma zapewnić sympatyczne przyjęcie ze strony wielu delegatów i będzie stanowiła podstawę do dalszych pertraktacji.

Sen. Boguszewski „dzikim”

Senator Boguszewski, który dawniej należał do „Wyzwolenia”, a następnie piastował dwukrotnie mandat z list Bloku Bezpartyjnego, zawiadomił biuro Senatu, że odtąd pragnie uchodzić za nieprzynależnego do żadnego klubu politycznego. Powodem tego kroku sen. Boguszewski nie podał, ani też nie wspominał w swym liście o złożeniu mandatu.

Inwalidzi polscy Delegaci w Genewie

GENEWA, 5.2. — Tel. wł. — Dnia 4 b. m. przybyła do Genewy delegacja polska, wchodząca w skład CIAMACU w osobach posłów Jana Karkoski, mjr. Edwarda Wagnera i członka zarządu głównego związku inwalidów p. Ludwika Stachckiego.

Delegacja ta weźmie udział w obradach CIAMACU (Międzynarodowe Zrzeszenie Inwalidów Wojennych).

Wolny handel zniesiony w Anglii

LONDYN, 5.2. Izba gmin, wypełniona po brzegi, przeżyła wczoraj wielki dzień, w którym W. Brytania odstąpiła od blisko 100 lat trwającego systemu wolnego handlu i oficjalnie przeszła do protekcjonizmu celnego.

Na galerii lordów zasiadli: ks. Walij, ks. Yorku i najmłodszy syn króla ks. Jerzy. Obok na galerii dyplomaci liczni przestawili wicele korpusu dyplomatycznego, m. in. ambasador polski.

Kancelarz skarbu Neville Chamberlain został powitany gdy wszedł na trybunę owacją.

Po wstępie poświęconym sytuacji gospodarczej Chamberlain oświadczył, że aby poprawić bilans handlowy, rząd składa Izbie projekt ustawy, której najważniejsze postanowienia są: 1) Wprowadzenie powszechnej taryfy celnej w wysokości 10 proc. ad valorem wszystkich towarów importowanych, przyczem zwolnione od tego cła będzie tylko zboże, w tem bekony oraz ryby, melony, bawłna i herbata.

2) Podniesienie tej taryfy w stosunku do towarów luksusowych oraz takich, które mogą być wyrabiane w wystarczającej ilości w W. Brytanii. W tym celu rząd zaproponuje mianowanie niezależnej komisji, złożonej z 5-ciu osób.

3) Wyłączenie kolonii i terenów mandatowych z taryfy celnej i wystrzymanie mocy obowiązującej taryfy celnej w stosunku do dominionów aż do uregulowania wzajemnych stosunków celnych z dominiami na konferencji w Ottawie w lipcu r. b.

4) Uchwalenie w zasadzie cel-prohibicyjnych aż do wysokości 100 proc. ad valorem, które będą nakładane w stosunku do importu towarów, stosujących wobec W. Brytanii restrykcje, jak w stosunku do których bilans handlowy W. Brytanii jest wybitnie ujemny.

5) Przewidzenie się możliwość poczynienia ulg celnych w drodze rewizji traktatów handlowych w stosunku do innych krajów na podstawie wzajemności, ale nie przed uregulowaniem stosunków celnych z dominiami.

Przystąpiono do dyskusji. Głosowanie odbędzie się we wtorek, przyjęcie projektu olbrzymia większością nie ulega żadnej wątpliwości. (PAT)

Doniosły projekt ulg podatkowych

Wniosek do Sejmu o pełnomocnictwa dla ministra skarbu

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w najbliższym czasie rząd wniosie do Sejmu projekt ustawy, która w zakresie płatności podatków pozwoli zastosować znaczne ulgi. Będzie to mianowicie ustawa, upoważniająca ministra skarbu do udzielania ulg w spłacie podatków za ległych oraz do ustalania ulgowych terminów płatności podatków bieżących.

Ustawa ta opracowana jest w związku z planem pomocy dla rolnictwa, jednakże ma znacznie szersze, gdyż stanowić będzie podstawę i, poniekąd precedens prawny względem wszelkich wogóle zaległości podatkowych.

Wniosek rządowy podkryty jest okolicznością, że przepisy dziś obowiązujące dają władzom skarbowym tylko znikome uprawnienia w tym względzie. Rząd władny jest rozkładać na raty i przedłużać terminy płatności tylko niektórych podatków, i to w małym zakresie.

Wszelkie inne zmiany w terminach płatności podatków wymagają dziś sankcji ustawowej.

Aby uniknąć uciążliwej i zbyt długiej procedury ustawodawczej w momencie, gdy życie wola o decyzję sięgnie, rząd wystąpi właśnie z projektem ustawy, pomniakiem generalnej, gdyż dającej stosowne pełnomocnictwa ministrowi skarbu, do stosowania ulg w własnym jego zakresie.

Pełnomocnictwa tymczasowe mają przede wszystkim ulg w spłacie zaległości podatkowych.

Niestanowione jest jeszcze, jaki będzie przyjęty termin dla rozłożenia podatków bieżących i zaległych. Prawda podobnie granica ta będzie data 1 października 1931 r.

Pięć not: trzy chińskie, dwie japońskie

GENEWA, 5.2. — Do sekretariatu generalnego Ligi Narodów nadeszły znowu trzy noty

chińskie i dwie japońskie. Noty zawierają szczegóły walk o Szanghaj i Charchin.

Nowy numer „Kultury”

Znakomite p. ora, aktualne tematy

Nowy numer „Kultury”, wydawanej i redagowanej przez Kazimierza Wierzyńskiego, ukazał się już na miesiąc i zdobył zapewne niemałe gorące przyjęcie u Czytelników, niż wydane poprzednio.

Na czele numeru znajdujemy świetny artykuł p. t. „Świat i my”, pióra Pawła Hukli-Laskowskiego, charakteryzujący zastój i anemję obecnego momentu naszego życia kulturalnego. Znakomity esejista Jan Parandowski w artykule „Państwo nagroda literacka” porusza szereg spraw związanych z tem najwyższym, a nas odznaczającym literackim. Domaga się jawności obrad jury, spracowania motywów sądu konkursowego, szeregu zmian w statucie dotychczasowym i t. p. Artykuł Parandowskiego nabiera w związku z wiadomościami o niedzialek zebraniu jury szczególnej aktualności.

Profesor filozofii Uniw. warszawskiej dr. Tadeusz Kotarbiński okazuje troćw i arcykrykawy studium p. t. „Zmierzch i odrodzenie doktoratu filozofii”.

Irena Krzywicka omawia główną katalizę Pł Oświeśkiej o Chelmońskim, niezmienne cenna i ciekawa zdobycz

w naszej ubogiej literaturze pamiętnikarskiej.

Beletyrykę reprezentuje rozdział z powieści „Mali ludzie” Stefana Balićkiego, młodego i utalentowanego prozajki poznaliśmy. Umieszczony jest jednocześnie wywiad z Balićkim zapożnając nas bliżej z jego szybką karierą i planami literackimi.

Odbiór numeru są dwa piękne wiersze liryczne Leopolda Stalla, obok którego poezję reprezentują dwa utalentowane pióra kobiece H. Mortkowicz i F. Szeplifskiej.

Znakomity malarz, prof. Tadeusz Pruszkowski, omawia wystawę grupy w. Łukasza, której jest twórcą, mistrzem i współpracownikiem. Pyszny feljeton Pruszkowskiego iskrzy się dowcipem i porwą temperamentem.

Wacław Rogowicz zapoznaje nas z niezwykłym curlosum: poradnikiem „Co czytać”.

Współczesne Idee europejskie reprezentuje Paul Valéry, którego fragment „Myśli o postępie” przetłóżył doskonale W. Rzymowski.

Całość dopełniała wyczerpujące kroniki z wszystkich dziedzin sztuki, karyktury, zdjęcia i t. p.

Cena 50 gr.

Przedstawiciele Francji na konferencji rozbrojeniowej



Panowie Messis i Brincour.

CZYTAJCIE KNO

Tajemnicze zniknięcie oblubieńca Despotyczny i pomysłowy papa

Goście ślubni pojawili się w domu panny młodej, uroczej Zuzanny, by ją wraz z narzeczonym odprowadzić do kościoła. Wszyscy byli na meksyk. Brakło jedynie pana młodego. Jana Masset, syna bogatego właściciela dóbr. Cóż to się mogło stać? Jan, co prawda, miał w domu poważne przykrości od ojca, który

nie życzył sobie ślubu syna z ubogą dziewczyną, ale przecież kochał Zuzannę, więc z pewnością nie dopuściłby do jej kompromitacji. Gdy jednak płynęły kwadransy a pana młodego nie było widać, dwaj przyjaciele udali się do niego do domu. Otworzył im drzwi stary Masset. Na pytanie, gdzie syn, odpowiedział: — Nie wiem. — Czy niema go w domu? — Nie.

Radio warszawskie

Godz. 11:55: Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa. G. 12:10: Poranek szkolny. G. 12:45: Płyty. G. 14:45: Płyty. Godz. 15:15: Wadomości wojskowe dla wszystkich. G. 15:50: Płyty. G. 16:20: Radiokronika. G. 16:40: Płyty. Godz. 17: Transmisja nabożeństwa z Ojczyzny. G. 18:05: Program dla dzieci starszych i młodzieży. G. 18:30: Koncert dla młodzieży. G. 19:15: Skrzynka pocztowa. G. 19:35: Płyty gramof. G. 20: „Na widnokręgu”. G. 20:15: Muzyczna lekka. G. 21:55: Felleron p. t. „Dusza Wielkopolska”. G. 22:10: Utwory Chopina w wyk. B. Kosa. G. 22:50: Muzyka taneczna.

Do auta i do podróży



Szykowny i praktyczny kostium podróżny.

Nie pomogły listy od Hoovera i Clemenceau Słynny „profesor archeologii” wykopał 46 pomysłowych oszustw

wybuchnął ironicznym
śmiechem:

— Mnie? Mnie pan aresztuje?
To pomyłka. Jestem profesorem

Królowa o ehnośc Wielkopolski



Filmklub Zach. Polski zorganizował w Poznaniu konkurs piękności na którym jury pod przewodnictwem dyr. Państw. Szkoły Zdobniczej przyznało tytuł „Miss Wielkopolski” p. Jadwidze Burtanównie. Tytuł wicemiss zdobyła p. Krystyna Brylińska (z lewej).

„Moja pani... moja pani... słyszała pani?” A w rezultacie -- niezwykle proces

W pewnym nadreńskim miasteczku niemieckim wrzasko od dawna. „Przy kawie” kumoszki szepotały sobie zrazu na uszko, potem coraz głośniej: — Ten dyrektor M. i pani Erna, pani wie? — Moja pani, moja pani... — czy to pewne? — Ależ pewne; pocóżby razem mieszkali? — No, może to tylko trudności mieszkaniowe? — Ale... śmieję się pani z tego! Coraz więcej osób wpadało przez częstą ciekawość do oblubieńcego, największego w mieście sklepu kolonialnego na głównej ulicy. Bo przecież w tym właśnie sklepie przebywali główni bohaterowie małomiasteczkowej plotki.

Właścicielka sklepu była zamożną wdową, pani Erna W., a kierownikiem przedsiębiorstwa był od lat 11-tu dyrektor M. Otóż oni to właśnie byli solą w oku miasteczka, zwłaszcza, że od kilku lat dyrektor zamieszkał w domu wdowy. Zaczęto im deptać po piętach. Jacyś ludzie stali wieczorem na chodniku naprzeciw domu i patrzyli. W jakich oknach pali się światło. Inni znowu wypytawali dozorczyńnię, czy wdowa i dyrektor razem wracają do domu. Jeszcze inni przeprowadzali formalną ankietę wśród sąsiadów.

Co wróżą gwiazdy na dzień 6 lutego?

Dążenie do samodzielności



Zaznaczy się to zwłaszcza we wcześniejszych godzinach rannych, które mogą nam przynieść nieoczekiwane korzyści lub wydarzenia o charakterze dodatnim, zmiany na lepsze, spotkania z ludźmi oryginalnymi, a wogóle — pewne rozszerzenie horyzontów myślowych, nowe idee lub dążenie do oryginalności. Trzeba jednak dodać, że już przed godz. 13-tą zaznaczy się gorszy nastrój, a zaraz po godz. 13-ej możemy być narażeni na nieprzyjemności. Da się wówczas odczuwać podrażnienie, chęć postawienia na swoim, i gniew — co łatwo może doprowadzić do większych nieporozumień.

Ludzie wówczas poznani będą mieć później na nasze życie wpływem. Nie jest to odpowiednia pora do pro-

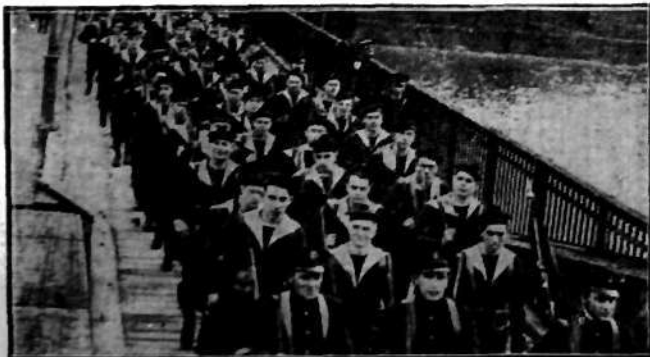
wość wdowy. Interesy jej w sklepie zaczęły cierpieć z powodu tych indagacji, a pozatem, nie miała chwili spokojnego życia. Wobec tego wytoczyła ona proces policji o odszkodowanie. Ten niezwykle proces odbył się właśnie w Düsseldorfie. Sędzia okazał się człowiekiem postępowym, gdyż wyrok jego skazywał policję miasteczka na zapłacenie odszkodowania, a uмотywowanie wyroku brzmiało: „Policja nie ma prawa mieszać się w prywatne stosunki dwojga ludzi. Policja miasteczka sama przyczyniła się do zakłócenia spokoju przez śledzenie prywatnych spraw obywateli i podtrzymywanie plotek...”

Władzenia sporów i dyskusji, gdyż mogą one przybrać niepożądaną ostrość. Już jednak godzina 15-ta może przynieść zmiany na lepsze, nowe wydarzenia i powtórzenie się wszystkich możliwości powyżej określonych na godziny ranne. Potem, krótko przed godz. 16-tą zaznaczy się pewne napięcie, a później da się odczuć nowa fala aktywności i energii życiowej. Jednakże koło godz. 18-ej możemy znowu być narażeni na nieporozumienia, straty lub zwiększone wydatki. Dziecko dziś urodzone — niezwykle energiczne, aktywne, samodzielne i przedsiębiorcze — okaże dużo oryginalności, wynalazczości i może osiągnąć powodzenie w pracy twórczej i państwowej. J. S. D.

WINSZUJEMY:

Dziś: Dorocie.
Jutro: Romualdowi.

Na obronę koncesyj w Chinach



Francuscy strzelcy morscy maszerują z koszar w Tuluze na okręt, którym odpłyną do Chin.

Krystyna Ankiewicz



utalentowaną artystką dramatyczną okazywała się wartościowym nabytkiem dla filmu polskiego, dzięki ciekawej, fotogenicznej urodzie i dużym zdolnościom.

„Miej słońce w sercu”

Skuteczne lekarstwo na kryzys

Jedną z gazet angielskich rozpoczęła wydawanie „Dodatku Słonecznego”, którego wszystkie artykuły mają być nacechowane wesołością, pogodą i optymizmem. Motto dodatku brzmi: „Miej słońce w sercu!”. a drukowany jest na papierze wesołej żółtej barwy. Ustęp redakcyjny tego dodatku głosi: „przed każdym kryzysem gospodarczym był kryzys duchowy, tak samo każde zdziwienie się gospodarcze musi poprzedzić zdziwienie się duchowe”. Pierwszy numer dodatku składa się z rzeczy następujących: Na wstępie nuty piosenki ze słowami:

„Ach, jak przyjemnie, przyjemnie, przyjemnie...”

Potem następują artykuły p. t. „Czemu nie być optymistycznym?”

„Bezrobocie się zmniejsza”, „Szczęście angielskiej rodziny”. Najobszerniejszy jest artykuł p. t.

„60 lat to starość? Cóż za nonsens!”

Artykuł ten ilustrują fotografie pociągających pań w tym właśnie wieku.

Nedza, smutek, starość nie istnieją. Narazie na łamach dodatku, a może potem i w sercach czytelników... Kto wie?

W tej Anglii założono niedawno klub optymistycznie nastrojonych kupców i przemysłowców.

Statut tego klubu zabrania członkom wymawiania wyrazu „kryzys”.

Przykład godny naśladowania...

Powrotna fala mody



Modna pani wygląda dziś, jak dama ze starego portretu. Powróciły toczki aksamitne z „rafelami”, obszerne płaszcze aksamitne, brązowane bieleńcami i sztyl w stylu dawno minionych epok.

Konferencja u Pana Wojewody

w związku z kryzysem rolniczym

Wczoraj pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram-Kościałkowski odbyła się konferencja z udziałem p.p. Naczelników Urzędów niezespo-

nych i Dyrektorów Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, poświęcona zagadnieniu kryzysu rolniczego.

Ze Związku Obrony

Kresów Zachodnich

Wczoraj pod przewodnictwem Pana Wojewody odbyła się konferencja poświęcona sprawom Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Przepisy meldunkowe

Urząd Wojewódzki wystosował do wszystkich starostw pismo, w sprawach meldunkowych, w myśl tego okólnika kierownicy hoteli i t. p. zakła-

dów winni w chwili przybycia osoby, zażądać od niej potrzebnych danych do zameldowania, w razie odmowy nie udzielać pokoiów.

Ofiara T.N.S.W. na bezrobotnych

Zarząd Koła Białostockiego T-wa Nauczycieli szkół średnich i wyższych (T.N.S.W.) złożył wczoraj w Administracji „Dziennika Białostockiego” na rzecz bezrobotnych sumę złotych 237,95 stanowiącą 50 proc. dochodu z dorocznej zabawy

nauczycielskiej, odbytej w dniu 1 lutego r.b.

O usprawnienie

wymiaru i egzekucji podatku drogowego

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wezwało związki komunalne do energicznej akcji wymiaru i egzekucji podatku drogowego wobec stwierdzonych niedomagań w tym względzie oraz do nieprzetłumaczania tych należności u siebie, lecz wpłacania do P.K.O.

Na tropie walki

z potajemnym ubojem bydła

Jak wiadomo, od dłuższego czasu sekcja gospodarcza Magistratu walczy z potajemnym ubojem bydła. W tym celu specjaliści kontrolerzy prawie bez odpoczynku obserwują podwórza podejrzanych rzeźników.

To też od czasu do czasu udaje się wykryć ten proceder, który naraża zdrowie ludzkie na szwank. W dniu 4 bm. czterech kontrolerzy w asyście przewodnika IV komisariatu Stefana Tomysa wkroczyli na posesję Nr. 5 przy ul. Grunwaldzkiej.

Po moźolnej rewizji, dzięki fachowym wskazówkom przewodnika wykryto w specjalnie urządzonej kryjówce 148 kg. mięsa cielecego, pochodzącego z potajemnego uboju. Mięso było jeszcze w stanie ciepłym.

Teatr „PALACE”

W niedzielę 7 lutego r.b. o g. 9 wiecz.

JEDEN GOŚCINNY WYSTĘP

ulubienca całej Polski

WŁADYSŁAWA WALTERA

znakomitego wykonawcy polsk. satyry.

Udział biorą:

Halina Hulanicka

Europejskiej sławy tancerka.

Ada Owidzko, K. Chranowski,

W. Miszczak, Br. Romaniszyn,

J. Winiarski i inni.

Szczegóły w afiszach.

Bilety w kasie teatru.

NIEŚMY POMOC BEZROBOTNYM

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Maszowiecka 5 (Sieny Rynek) tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce, choroby męskie, karmiących, akuszeria, kobiece, choroby dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oza, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinety dentystyczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dostaw autobusów D.

— Najnowsze —

DŹWIĘKOWE KINO

„PRZYSTAŃ”

Sobota i niedziela o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od groszy

Statystyka ludności m. Białegostoku

Według ostatecznych obliczeń urzędu statystycznego Magistratu w Białymstoku zamieszkuje obecnie 91.137 osób w tem 46.334 Polaków, co stanowi 50,8 proc.

Posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej

W poniedziałek, dnia 8 b. m. o godz. 20-ej w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej.

Wśród innych na porządku dziennym figuruje sprawa budowy nowej szkoły, budżet Rady na rok 1932/3.

Ofiary na bezrobotnych, złożone przez interesantów

Jak się dowiadujemy, interesanci przy załatwianiu swych spraw w referatach Starostwa Grodzkiego złożyli jako ofiary na rzecz bezrobotnych w grudniu 660,40 i w styczniu 898,50 zł.

czyli razem 1558,90 zł., co stanowi znaczne poparcie Wojewódzkiego Komitetu do spraw Bezrobocia dla kontynuowania dalszej akcji.

Kursa buchalteryjne dla bezrobotnych

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu do spraw Bezrobocia uruchomione zostaną wieczorowe kursa buchalteryjne dla bezrobotnych pracowników umysłowych z wykształceniem 7-miu klas szkoły powszechnej. Kurs rozpocznie się w dniu 10 lutego r. b. Wykłady odbywać się będą w lokalu szkoły han-

dlowej przy ul. Fabrycznej Nr. 39.

Protesty weksli

Rejenci białostocki w styczniu zaprezentowali weksle w ilości 4698 sztuk na sumę zł. 891.718,65.

Walne Zebranie

Związku Pracowników Miejskich

W dniu 16 lutego o g. 6-ej wieczorem w pierwszym, a o 7-god. w drugim terminie w Magistracie odbędzie się Walne Zebranie Związku Pracowników Miejskich.

Na porządku dziennym m.in. sprawozdania z działalności zarządu i komisji rewizyjnej, budżet, statuty Kasy Oszczędnościowo-Zapomogowej i funduszu pośmiertnego oraz wybory nowych władz.

Ofiarność firm białostockich

na rzecz akcji walki z bezrobociem

Kupiec p. Mojżesz-Lejb Wiluński (ul. Różańska), białostocki przedstawiciel T-wa Wileńskiej Manufaktury w Łodzi, dowiedziawszy się, iż Wojewódzki Komitet do spraw Bezrobocia zamierza wykonać transparent propagandowy ofia-

rował do dyspozycji Sekcji Propagandowej 7 i pół metra płótna najlepszego gatunku na ten cel.

Jednocześnie firma Grosfeld (ul. Sienkiewicza) wyraziła gotowość na ten cel dać bezpłatnie około 40 metrów sznura.

Krwawa bójka na uczcie weselnej

Argumenty nożowe

Ubiegłej nocy przy ul. Granicznej Nr. 20 odbywała się uczta weselna u p. Andrzeja Wittka. W pewnym momencie

wśród uczestników powstała bójka, podczas której został zraniony Marian Majewski. Okazało się, iż jego przeciwnicy rozprawili się z nim po swojemu, argumentując swą przewagę nożem w okolicy serca. Podziurawiony Majewski naprawia obecnie swe zdrowie w szpitalu. Sprawców osadzono w areszcie.

Karygodne nieporządki panujące w rakarni miejskiej

Przed paru dniami członek T-wa opieki nad Zwierzętami w asyście przedstawiciela P. P. dokonał lustracji rakarni miejskiej na Marczuku.

Stwierdzono tam zupełny brak pomieszczeń dla złowionych na mieście psów, które po parę dni trzymane są na mrozie pod gołym niebem, poprzywiązane do parkanu, lub trzymane w budzie rakarskiej bez żadnego pożywienia i wody.

Psy te, często rasowe, nie są jednak jeszcze własnością raka i po wykupieniu, mogą być odbierane przez właścicieli, lecz w jakim stanie? Padlina

w stanie rozkładu rozrzucona po całym podwórku długi czas nie sprząnięta i można sobie wyobrazić jak to podczas upa-

łów zatrzuwa powietrze na całym Marczuku! Brak prymitywnych urządzeń sanitarnych, a o humanitarnem obchodzeniu się

Oszuści w roli agentów

skazani po roku więzienia

Po terenie powiatu białostockiego w roku 1930 podróżowali Bolesław Luczkiewicz i Stanisław Brzeziński, podając się rolnikom za agentów firmy „Golebiowski i Spółka” w Malkini-fabryka narzędzi rolniczych i proponowali kupno inwentarza. Przy zamówieniach otrzymywali zadatki w postaci gotówki lub weksli, które następnie przywłaszczali sobie.

Na skutek listów poszkodowanych Dyrekcja fabryki za-wiadomiła policję. Przed paroma dniami oszuści zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego.

Zostali skazani po roku więzienia.

Kapitalizacja rent

inwalidzkich

W dniu 4 marca w Starostwie powiatowym (pokój referatu spraw inwalidzkich wojennych) urzędować będzie Komisja Lekarska dla kapitalizacji rent inwalidzkich.

Teatr szkolny

na bezrobotnych

Staraniem T-wa „Przystań” w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 16 m. 30 w teatrze Pałace zostanie odegrana „Balladyna” Słowackiego przez Teatr Szkolny Koła Filomatycznego Młodzieży Gimnazjum p. Zeligmana. Całkowity dochód przeznaczony na rzecz funduszu Komitetu Wojewódzkiego do walki z bezrobociem.

Zabawa karnawałowa

strzelców w Zabłudowie

Oddział Związku Strzeleckiego w Zabłudowie dziś w sali straży ogniowej urzędu taneczno-karnawałową zabawę, dochód z której przeznaczony został na potrzeby oddziału i bezrobocie.

Ofiary

złożone w Adm. „Dzienn. Biał.”

P. Aleksy Dura, Dyrektor Oddziału P.A.S.T. w Białymstoku zamiast bytności na „Balu Kolejowym” składa na bezrobotnych 10 zł.

P. Salomon Wajnraich w dzień rocznicy zgonu swego brata Mejera nadesłane przez wdowę Gutę Wajnraich z Kronsztajnów 90 zł. składa na niższe wymienione towarzystwa dobroczynne po 10 zł. na każde: Talmud Tora, „Linias Chejlim”, „Linias Hacedek”, Przytułek dla starców Żyd., „Cdoke Gdejlo”, „Marpa”, Wojew. T-wo Przeciwwzględne, Woj. Komitet do spraw bezrobocia i Przytułek dla Żydów Paralityków „Hekdesz”.

Echa wyboru naczelnego lekarza

Szpitala Żydowskiego

Białostocki Urząd Wojewódzki wystosował do prezydenta miasta pismo, prosząc o nadesłanie sprawozdania z odbyte-

go posiedzenia Rady Szpitalnej na którym został obrany naczelnym lekarzem Szpitala Żydowskiego.

Plękny objaw troskliwości o dzieci

(Nadesłane przez jednego z czytelników)

Przechodząc codziennie przez Rynek Kościuszki, zauważyłem, że podczas silnych mrozów i niepogody apteka p. Hallaj zapełniona jest dziećmi, które autobusami miejskimi odjeżdżają do szkoły na „Otwartem powietrzu”.

Dowiedziałem się, że opieka nad dziećmi, które odjeżdżają do szkoły na „Otwartem powietrzu” zrodziła się samorzutnie z dobrej woli właśc. apteki p. Hallaj i p. magistrata Danowskiego. Opieka ta nie jest przypadkowa. Stale można widzieć działkę w aptece pod-

czas mrozów, lub niepogody zagrożającej ich zdrowiu. Jest to objaw prawdziwie ojcowski i obywatelski. Dlatego też dziele się tą skromną wzmianką z rodzicami, by złożyć podziękowanie p. Hallaj i p. mag. Danowskiemu za bezinteresowną troskliwość nad dziećmi.

Kradzież w Kasie Chorych

W Kasie Chorych (ul. Sw. Janki Nr. 9) w tajemniczy sposób skradziono z biurka p. Jadwigi Czajowskiej damską torebkę wraz z 249 zł.

Okradziony

Jan Horodeński (ul. Nowo-Warszawska Nr. 63) zameldował w komisariacie P. P., iż Zofia Kuczeral, mówiąc jego stylem, skradła mu 50 zł. Jak to było w rzeczywistości wyjaśni policja.

ZARZĄD REZURSY OBYWATELSKIEJ

urządza dziś 6.II.1932 r.

Wieczornicę Taneczną

Początek o godz. 10-ej wiecz.

Wstęp 1 zł. Przygrywa orkiestra

Kwintet Kwart-Fidler

ZARZĄD.

„MODERN” pocz. 5, 6⁴⁰, 8³⁰ i 10³⁰ CENY OD ZŁ. 1.25 OD 1 zł.

1-szy wesoły polski film 100% śpiewany i mówiony

UŁANI... UŁANI...

CHŁOPCY MALOWANI

POGORZELSKA = DYMSZA

KRUKOWSKI = WALTER

— Najnowsze —

DŹWIĘKOWE KINO

„PRZYSTAŃ”

Sobota i niedziela o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od groszy